

KREDYT TRENDY

Raport Biura
Informacji Kredytowej

Ryzykowni
poręczają
kredyty
ryzykownym

Kredyty ratalne
z firm pożyczkowych
wróciły do banków

Polacy
nie przekonali się
do kart kredytowych





SPIS TREŚCI

4... Kredyty konsumpcyjne

14... Karty kredytowe

24... Kredyty mieszkaniowe

30... Poręczyciele
w segmencie
kredytów detalicznych

O becna sytuacja na rynkach kredytów dla osób fizycznych nie jest jednoznaczna. Wprawdzie liczba udzielanych kredytów konsumpcyjnych znacznie wzrosła w 2013 r. w porównaniu z rokiem poprzednim, ale wzrosty te wynikają głównie z powrotu do banków kredytów obsługujących ratałną sprzedaż w sieciach handlowych. Liczba nowo udzielanych kredytów w ostatnich miesiącach 2013 r., kiedy wspomniany powrót został zakończony, była zbliżona do poziomu 2011 r., kiedy bankowych firm pożyczkowych na rynku jeszcze nie było. W styczniu i lutym 2014 r. zawarto znacznie więcej niż rok wcześniej umów na kredyty konsumpcyjne. Natomiast w ujęciu wartościowym nowych kredytów było w 2013 r. wyraźnie więcej. Tu nie ma wątpliwości.

Z baz BIK wynika, że w II półroczu 2013 r. zostały powstrzymane spadki na rynkach kredytów mieszkaniowych, choć obraz nie jest jeszcze jednoznaczny. Inne źródła informują o kontynuacji spadków. Jestem optymistą. Wstępne dane z pierwszych miesięcy 2014 r. zdają się potwierdzać lekkie ożywienie sprzedaży kredytów mieszkaniowych.

Na rynku kart kredytowych trwa od kilku lat stagnacja. Wydaje się, że polski rynek pozostanie rynkiem kart debetowych. Być może nowinki technologiczne w systemach płatności przyniosą zmiany na rynkach kart płatniczych, w tym także kredytowych.

W tej edycji KREDYT TRENDY podnosimy nowe wątki analityczne: profile socjodemograficzne kredytobiorców (płeć, wiek) oraz osób poręczających kredyty. Analizowanie zachowań kredytowych w grupach wiekowych w zależności od płci daje interesujące wyniki we wszystkich grupach produktowych. Dla mnie osobiście zaskakujący jest młody wiek kredytobiorców mieszkaniowych i rzadkie przypadki wspierania kredytów mieszkaniowych przez rodziców młodych kredytobiorców.

dr Andrzej Topiński
Główny Ekonomista BIK



Fot. BIK

Kredyty konsumpcyjne

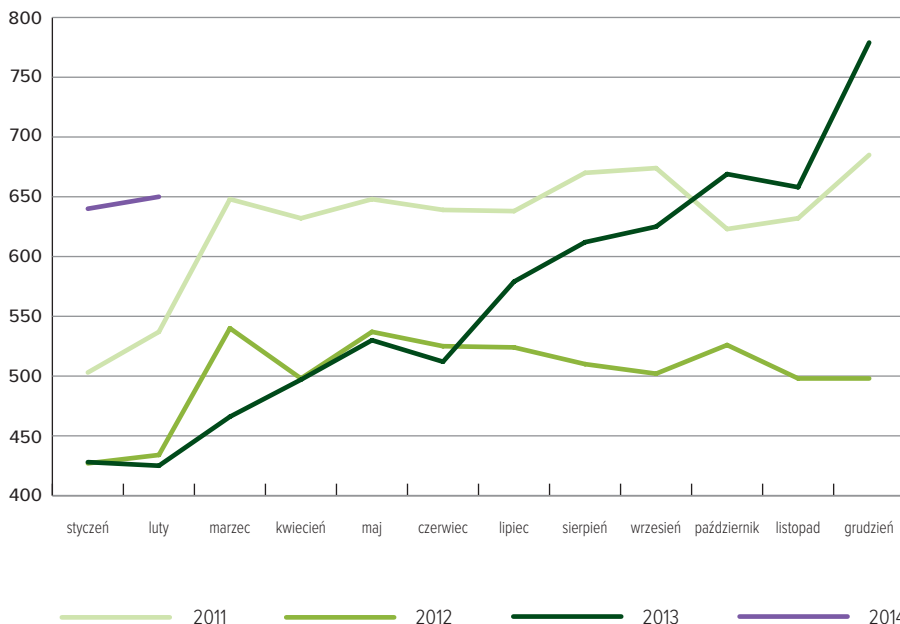
Od początku 2013 r. liczba nowych umów na kredyty konsumpcyjne była wyższa niż w analogicznych miesiącach roku poprzedniego. W całym 2013 r. banki i SKOK-i udzieliły o 12,4% więcej kredytów niż w roku poprzednim. Wzrost imponujący, ale w pewnym stopniu wynikający ze zmian instytucjonalnych na rynku kredytów konsumpcyjnych.

Na **WYKRESIE 1** pokazujemy przebieg akcji kredytowej w kolejnych miesiącach lat 2011–2014. W całym 2013 r. udzielono 6,7 tys. kredytów konsumpcyjnych (ratalnych i gotówkowych).

Wzrost liczby udzielonych kredytów wynika jednak głównie ze zmian strukturalnych w sektorze bankowym, łączenia się banków oraz powrotu do nich kredytowania sprzedaży ratalnej towarów i usług, którego znaczna część w 2012 r. przeszła do powiązanych z bankami firm pożyczkowych. W BIK oszacowaliśmy wpływ tych czynników na akcję kredytową. Gdyby wyeliminować skutki migracji i konsolidacji, to liczba zawartych w 2013 r. umów na kredyty konsumpcyjne byłaby na poziomie zbliżonym do 2012 r., ale w IV kwartale 2013 r. sprzedaż była już nieco wyższa niż w 2011 r., kiedy wspomnianych firm pożyczkowych jeszcze nie było, a w styczniu i lutym 2014 wzrosty są już wyraźne.

Wydaje się, że w 2014 r. będziemy obserwować realny wzrost liczby udzielanych kredytów. Prognozę tę opieramy także na obserwacji liczby pobieranych z BIK raportów kredytowych. W I kwartale 2014 r. banki pobrały o 10% więcej raportów kredytowych niż rok wcześniej, ale na wynik ten ma wpływ powrót do banków kredytowania sprzedaży ratalnej. W I kwartale 2013 r. banki miały ograniczone prawem możliwości pobierania raportów do kredytów udzielanych przez powiązane z nimi firmy pożyczkowe.

Wykres 1. Liczba kredytów konsumpcyjnych (ratalnych i gotówkowych) udzielonych w kolejnych miesiącach lat 2011–2013 (w tys. szt.)



Źródło: BIK S.A.

Poprawa sytuacji makroekonomicznej powinna sprzyjać rozwojowi akcji kredytowej w segmencie konsumpcyjnym. W 2014 r. można oczekiwać, między innymi z powodu niskiej inflacji, wzrostu realnych dochodów (do dyspozycji) gospodarstw domowych. Czynnikiem stymulującym rozmiary akcji kredytowej są obecnie niskie stopy procentowe. Na rzecz jej rozwoju działa odbudowujący się optymizm konsumencki. Obecnie około 7 mln Polaków obsługuje kredyt ratalny bądź gotówkowy. Dorosłych mieszkańców Polski jest 31,5 mln, połowa jest aktywna zawodowo. Rynek kredytów konsumpcyjnych ma więc, patrząc na nasycenie populacji kredytami konsumpcyjnymi, duże możliwości rozwojowe.

W 2013 r. banki i SKOK-i udzieliły kredytów konsumpcyjnych o wartości o 16,4% większej niż w 2012 r., tylko trzecia część wzrostu wynika z przemieszczania się

Wykres 2. Wartość nowych umów na kredyty konsumpcyjne w latach 2011–2013 (w mln zł)



Źródło: BIK S.A.

kredytów między sektorem bankowym i pożyczkowym. Sprzedaż kredytów konsumpcyjnych w ujęciu wartościowym pokazujemy na **WYKRESIE 2**.

Na rynku kredytów konsumpcyjnych miały miejsce w 2013 r. równoległe dwa procesy. Do portfeli bankowych wracały kredyty ratalne z firm pożyczkowych, co skutkowało wzrostem liczby udzielanych kredytów

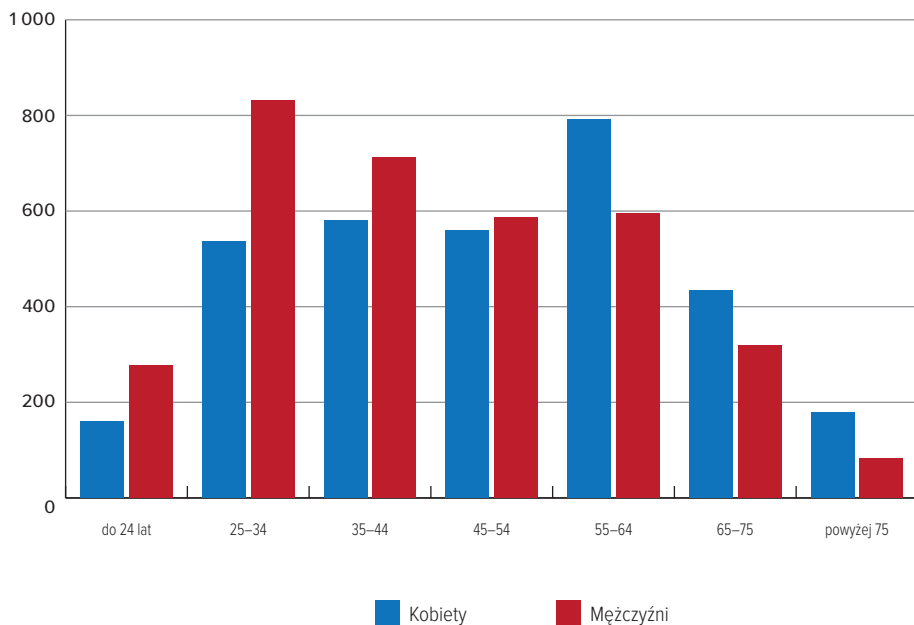
Rozmiary akcji kredytowej stymulują obecnie niskie stopy procentowe. Na jej rozwój działa **optymizm** konsumentki.

konsumpcyjnych. Były to kredyty na niskie kwoty. Inne banki zwiększały podaż kredytów na wyższe kwoty, czego skutkiem był wzrost wartości udzielonych kredytów w całym sektorze. Jedna grupa banków tworzyła wzrost wartości, druga wzrost liczby udzielanych kredytów.

Struktura demograficzna akcji kredytowej

W 2013 r. banki i SKOK-i udzieliły 6,7 mln kredytów konsumpcyjnych, mężczyźni zaciągnęli ich nieco więcej (o 5%) niż kobiety. Zachowania kredytowe kobiet były zasadniczo różne niż mężczyzn w grupach wiekowych. Najwięcej kredytów zaciągnęli panowie młodzi (w grupie wiekowej 25–34 lata). Ich rówieśniczki były znacznie ostrożniejsze, zaciągnęły o 35% mniej kredytów konsumpcyjnych (**WYKRES 3**). Panie najwięcej kredytów zaciągnęły, będąc

Wykres 3. Liczba kredytów konsumpcyjnych udzielonych w 2013 r. według płci i wieku kredytobiorców (w tys. szt.)

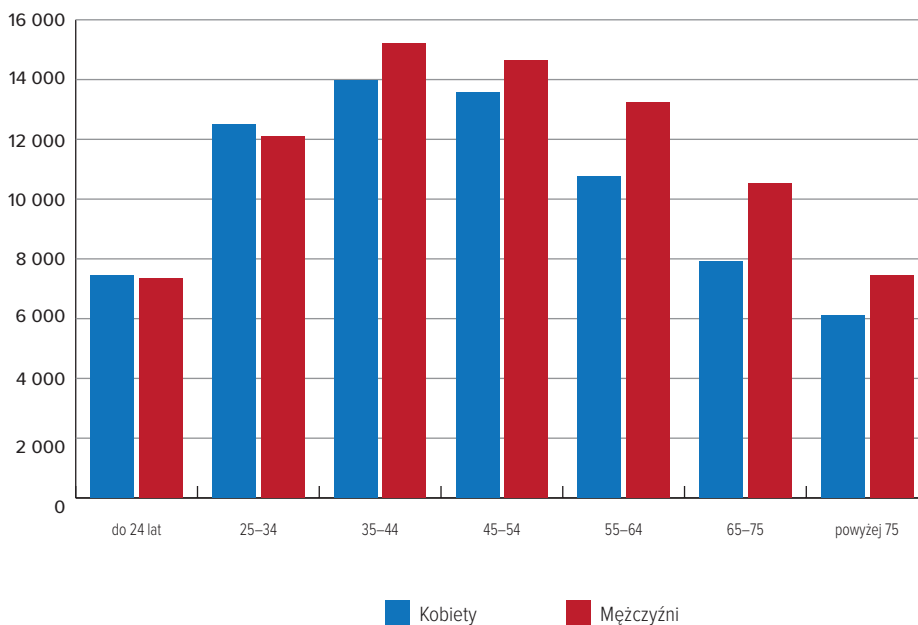


Źródło: BIK S.A.

w wieku 55–64 lat. Z wiekiem aktywność kredytowa mężczyzn szybko maleje, a kobiet przez długi czas rośnie, zaczyna spadać u kobiet powyżej 65 lat, a w najstarszych grupach panie liczebnie przeważają. Kobiety w wieku 65–75 lat zaciągnęły w 2013 r. 434 tys. kredytów, panowie tylko 319 tys. Wśród osób powyżej 75 lat kobiety zadłużały się dwukrotnie częściej niż mężczyźni. Liczby te przeczą powszechnemu przekonaniu o wykluczeniu osób starszych z rynku kredytowego.

Młode kobiety zadłużają się rzadziej, ale na nieco wyższe kwoty niż rówieśnicy, natomiast poczynając od czterdziestki, a zwłaszcza po pięćdziesiątce, mężczyźni zadłużają się na kwoty wyższe niż kobiety. Spadek średniej kwoty kredytu, zarówno w grupie kobiet, jak i mężczyzn, poczynając od grupy wiekowej 45–54 lata, nie wynika z przyczyn dochodowych, gdyż w tym wieku ludzie najczęściej

Wykres 4. Średnia kwota kredytu udzielonego w 2013 r. według płci i wieku



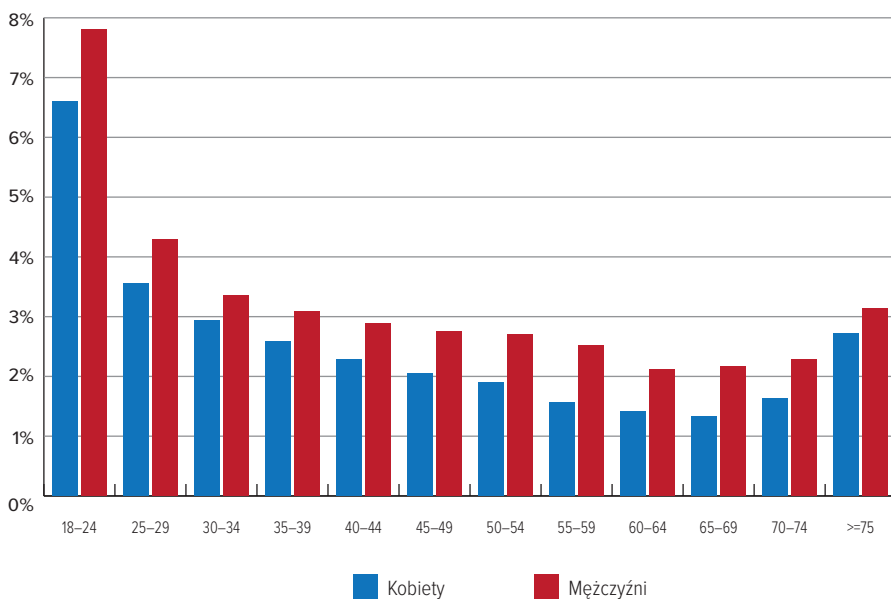
Źródło: BIK S.A.

osiągają pewien poziom stabilizacji finansowej. Stabilizacja finansowa może tłumaczyć spadek liczby zaciąganych kredytów (jednak ten występuje tylko u mężczyzn), ale nie średniej kwoty kredytu. Prawdopodobnie z wiekiem zmniejsza się skłonność do podejmowania ryzyka finansowego.

Jakość kredytów w zależności od płci i wieku

Im kredytobiorca starszy, tym lepiej obsługuje kredyty. Obserwacja ta przestaje być prawdziwa dopiero w stosunku do osób w wieku emerytalnym, szkodowość kredytów w najstarszych grupach rośnie. We wszystkich grupach wiekowych kobiety spłacają kredyty rzetelniej od mężczyzn. Najwyższa różnica, na korzyść kobiet, w jakości obsługi kredytów występuje w grupie osób najmłodszych, poniżej 24 lat (o 1,2 pkt. proc.) oraz u pięćdziesięciolatek (o 1 pkt). Różnica ta nie jest związana z różnicą

Wykres 5. Udział kredytów konsumpcyjnych z roczników 2011–2013 opóźnionych w obsłudze powyżej 90 dni na koniec grudnia 2013 r. w zależności od płci i wieku kredytobiorcy



Źródło: BIK S.A.

w aktywności kredytowej między płciami. Kobiety młode wykazują znacznie niższą, a pięćdziesięciolatki znacznie wyższą aktywność kredytową niż mężczyźni w tych samych grupach wiekowych (**WYKRES 3**), a jednocześnie kobiety obu tych grup wiekowych lepiej niż mężczyźni obsługują swoje kredyty. Udział kredytów opóźnionych w obsłudze z roczników 2011–2013 pokazujemy na **WYKRESIE 5**.

Cykle życia portfeli konsumpcyjnych

Kredyty konsumpcyjne udzielane są zwykle na krótkie terminy, choć definicja tych kredytów nie ustala żadnych ograniczeń w przedmiocie okresu kredytowania. W portfelach konsumpcyjnych mogą znajdować się także kredyty udzielone na dłuższe terminy, choćby zabezpieczone hipotecznie¹. Na **WYKRESIE 6** pokazujemy udział kredytów konsumpcyjnych pozostających w obsłudze po roku, dwóch, trzech i czterech latach po udzieleniu, w wymiarze liczbowym i wartościowym.

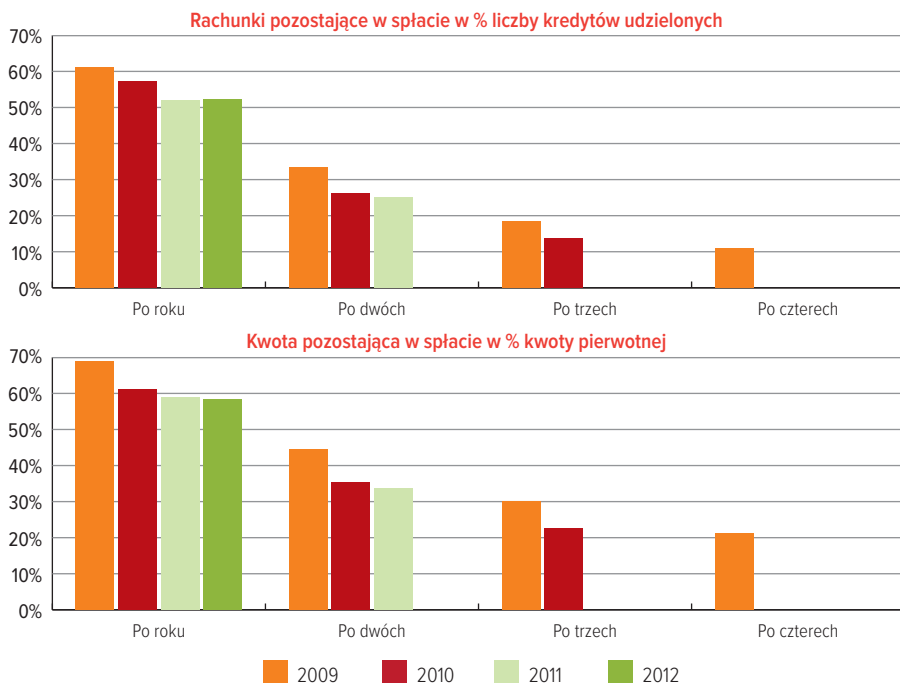
Na wykresie widać, że po 2009 r. następowało skracanie cykli życia kredytów konsumpcyjnych (słupki coraz niższe). Powstrzymanie tego procesu w roczniku 2012 (rocznik ten w rok po udzieleniu ma podobny udział rachunków czynnych jak rocznik poprzedni) wynika zapewne z migracji w 2012 r. udzielanych na niskie kwoty, krótkoterminowych kredytów ratalnych do firm pożyczkowych. Skracanie się średnich okresów zapadalności kredytów konsumpcyjnych jest skutkiem ograniczania przez większość banków sprzedaży kredytów na niskie kwoty².

Po czterech latach od udzielenia w spłacie pozostawało 11% rachunków otwartych w 2009 r., było na nich do spłacenia jeszcze 21% pierwotnie pożyczonej kwoty. Połowa czynnych po czterech latach rachunków nie była obsługiwana, są to kredyty stracone, najprawdopodobniej bezpowrotnie. W roczniku 2009 po czterech latach straty ujawnione zostały na około 5% rachunków, w kwocie zbliżonej do

1 Statystyki oficjalne i BIK-owe nie dają jednoznacznej wskazówki do klasyfikowania pożyczek hipotecznych do grup produktowych. Wydaje się, że banki różnie je klasyfikują, co tworzy różnice między statystykami.

2 Analizę portfeli kredytów na niskie kwoty zamieściliśmy w poprzednim, grudniowym raporcie KREDYT TRENDY.

Wykres 6. Kredyty udzielone w latach 2009–2012 pozostające w spłacie po roku, dwóch, trzech i czterech latach



Źródło: BIK S.A.

10% kwoty pierwotnej. Faktyczne straty prawdopodobnie są jednak nieco wyższe. W trzecim roku po udzieleniu liczba rachunków opóźnionych w obsłudze, a także łączne kwoty na tych rachunkach zaczynają maleć. Prawdopodobnie jest to wynik sprzedaży wierzytelności przez banki, ale w części również rezultat odzyskania przez banki kwot na rachunkach opóźnionych powyżej 90 dni. W trakcie trzeciego i czwartego roku liczba rachunków rocznika 2009 opóźnionych w obsłudze zmalała o 180 tys. sztuk, kwota zaległych kredytów zmniejszyła się o 815 mln zł, co stanowi odpowiednio 2,5% i 1,4% liczby i kwoty pierwotnej.

Rocznik 2009 jest najstarszym, którego historię możemy prześledzić w okresie czterech lat na **WYKRESIE 6**. Z zamieszczanych w poprzednich KREDYT TRENDY analizach *vintage* wiemy, że był to rocznik przełomowy. W pierwszej części 2009 r. jakość kredytowania była słaba, podobna do tej z okresu boomu

(2008), w drugim półroczu – znacznie lepsza. Stąd straty na portfelu wynikające z tej analizy: 5% rachunków straconych, 10% nieodzyskanej kwoty plus 1–2 pkt. proc. strat ze sprzedaży wierzytelności, są prawdopodobnie wyższe niż w rocznikach następnych. W kolejnych KREDYT TRENDY będziemy podobne analizy kontynuować.

Kredyty konsumpcyjne w miastach i powiatach

Ocena dynamiki rozwoju akcji kredytowej w 2012 r. w układzie geograficznym jest trudna ze względu na brak możliwości uwzględnienia wpływu zmian struktury rynku na wyniki sprzedażowe na rynkach lokalnych. Chodzi o niemożność oszacowania na poszczególnych lokalnych rynkach wspomnianego procesu przechodzenia w 2012 r. kredytów obsługujących sprzedaż ratalną do firm pożyczkowych oraz ruchu odwrotnego, do banków, w 2013 r. Parę konstatacji można wywieść, porównując średniomiesięczną sprzedaż kredytów konsumpcyjnych w 2011 r., kiedy powiązanych z bankami firm pożyczkowych jeszcze nie było, i w ostatnich miesiącach 2013 r., kiedy, jak się wydaje, proces powrotu do banków kredytowania sprzedaży ratalnej został zakończony.

Porównywane w takim układzie średniomiesięczne liczby sprzedanych kredytów konsumpcyjnych w Polsce w 2011 r. i w końcu 2013 r. prawie się nie różnią (spadek o 1%), ale różnice w układzie przestrzennym (pomiędzy powiatami) są bardzo duże.

Najbardziej zmniejszyła się liczba udzielanych kredytów na Lubelszczyźnie. Największy spadek udzielonych kredytów wystąpił w powiecie grodzkim Biała Podlaska (o 43%), w Zamościu (30%), a także w Lublinie (23%). W rankingu powiatów ziemskich też dominuje wschód (powiat hrubieszowski spadek o 46%, łosicki o 37%, leżajski o 36%). Zaskakujące jest, że w powiatach, w których najbardziej zmniejszyła się sprzedaż kredytów konsumpcyjnych, występowała (rocznik 2011) najniższa ich szkodowość. Powiat leżajski ma najniższą szkodowość w Polsce, także pozostałe wymienione wyżej powiaty łączą niską szkodowość portfeli z ujemną dynamiką sprzedaży kredytów konsumpcyjnych. Powiaty lubelskie w 2011 r. charakteryzowały się dużą liczbą umów kredytowych na tysiąc mieszkańców.

Najwyższą dynamikę akcji kredytowej w ostatnich miesiącach 2013 r. w porównaniu z 2011 r. odnotowano w powiecie wąbrzeskim (kujawsko-pomorskie). W po-

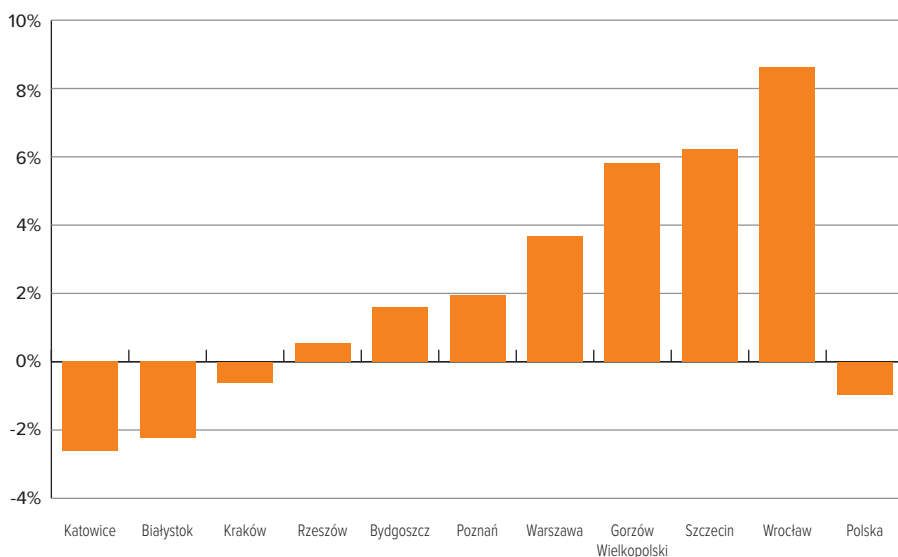
wiecie tym szkodowość była znacznie wyższa od średniej krajowej. W mieście Wałbrzychu udział kredytów straconych należał (portfel 2011) do najwyższych w Polsce. W ostatnich miesiącach 2013 r. udzielano tam o 8% więcej kredytów niż średnio w 2011 r.

Powiat szymborski trwale figuruje w statystykach GUS jako powiat o najwyższym bezrobociu. Dynamika sprzedaży kredytów konsumpcyjnych (-4%) była tam zbliżona do średniej krajowej, a szkodowość kształtowała się na przyzwoitym poziomie.

Wygłąda na to, że sprzedaż kredytów konsumpcyjnych na rynkach lokalnych nie jest związana z parametrami rynku, które powinny wyznaczać jego potencjał.

Na **WYKRESIE 7** pokazujemy dynamikę liczby kredytów konsumpcyjnych w głównych miastach Polski.

Wykres 7. Dynamika sprzedaży kredytów konsumpcyjnych 2013/2011



Średniomiesięczna liczba kredytów z okresu VIII–XI 2013 r. w stosunku do średniej z 2011 r.

Źródło: BIK S.A.

Karty kredytowe

Otwieranie nowych rachunków kart kredytowych pozostaje na stabilnym, ale niskim poziomie, choć podlega z miesiąca na miesiąc silnym wahaniom (**WYKRES 8**). Liczba otwieranych rachunków kartowych jest niewielka (średnio w 2013 r. 84 tys. umów miesięcznie) w porównaniu z setkami tysięcy umów zawieranych na kredyty konsumpcyjne.

Wykres 8. Liczba rachunków kart kredytowych otwieranych w kolejnych miesiącach lat 2011–2013 (w tys. szt.)



Źródło: BIK S.A.

Liczba zamykanych rachunków także jest na stabilnym poziomie. Po tzw. kryzysie banki zamykały rachunki nieczynne, również kredytobiorcy mieli powody do rezygnacji z nieużywanych kart. Proces intensywnego zamykania rachunków kartowych trwał do połowy 2011 r. (**WYKRES 9**).

W ciągu 2013 r. liczba kart aktywnych (takich, na których na początku i na końcu roku występowało saldo powyżej 200 zł) prawie się nie zmieniła. Było ich 3,9 mln. Kart z czynnym limitem było 6,2 mln, co oznacza, że 2,3 mln kart było nieużywanych przez ich właścicieli. W ciągu 2013 r. ubyło około 200 tys. czynnych na początku roku rachunków. Na **WYKRESIE 10** prezentujemy liczbę rachunków kart kredytowych (czynnych i aktywnych) w latach 2011–2013.

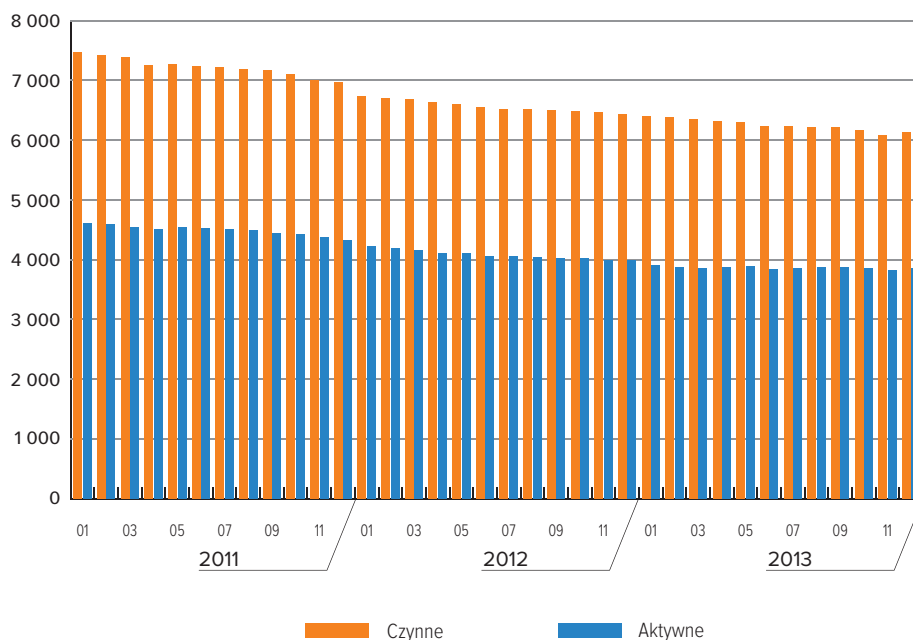
Banki ustalają ostrożnie wysokość limitów na kartach kredytowych. W systemie występują karty z dużym limitem, ale średnia wysokość limitu kształtuje się od

Wykres 9. Liczba zamykanych rachunków kart kredytowych w kolejnych kwartałach lat 2009–2013 (w tys. szt.)



Źródło: BIK S.A.

Wykres 10. Liczba rachunków czynnych i aktywnych na koniec miesiący lat 2011–2013 (w tys. szt.)

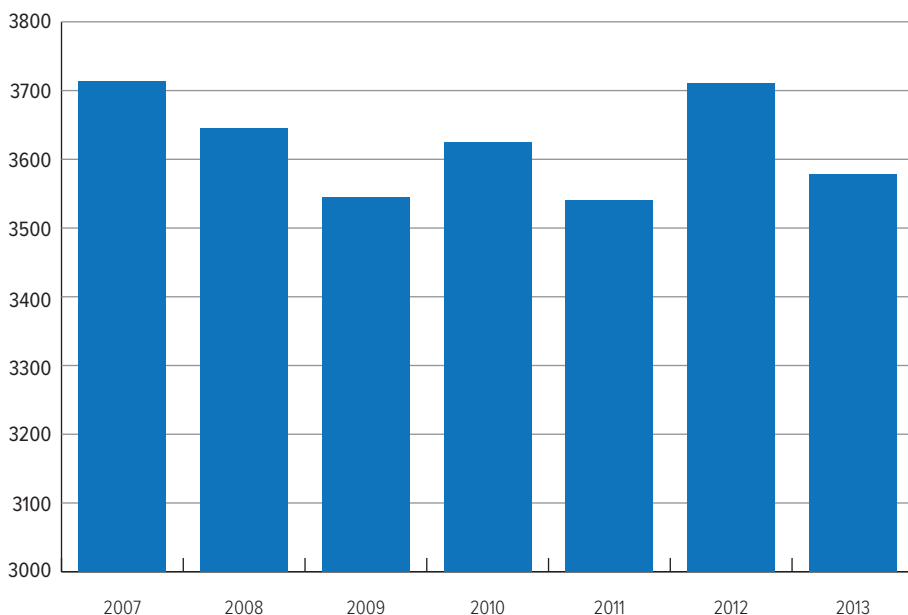


Źródło: BIK S.A.

W grudniu 2013 r. kart aktywnych było 3,9 mln. Kart z czynnym limitem – 6,2 mln, co oznacza, że 2,3 mln kart było nieużywanych.

połowy 2009 r. na niskim poziomie około 3,5 tys. zł (**WYKRES 11**). Najwyższe limity na kartach kredytowych banki przyznawały w 2005 i 2006 r., przekraczały one wówczas średnio 4 tys. zł. Późniejszy ich spadek mógł wynikać z wydawania kart masowym użytkownikom, o niższej zdolności kredytowej. Średnie kwoty limitów są niskie w porównaniu ze średnimi kwotami kredytów konsumpcyjnych

Wykres 11. Średni limit na rachunkach kart kredytowych otwartych w latach 2007–2013 (w zł)



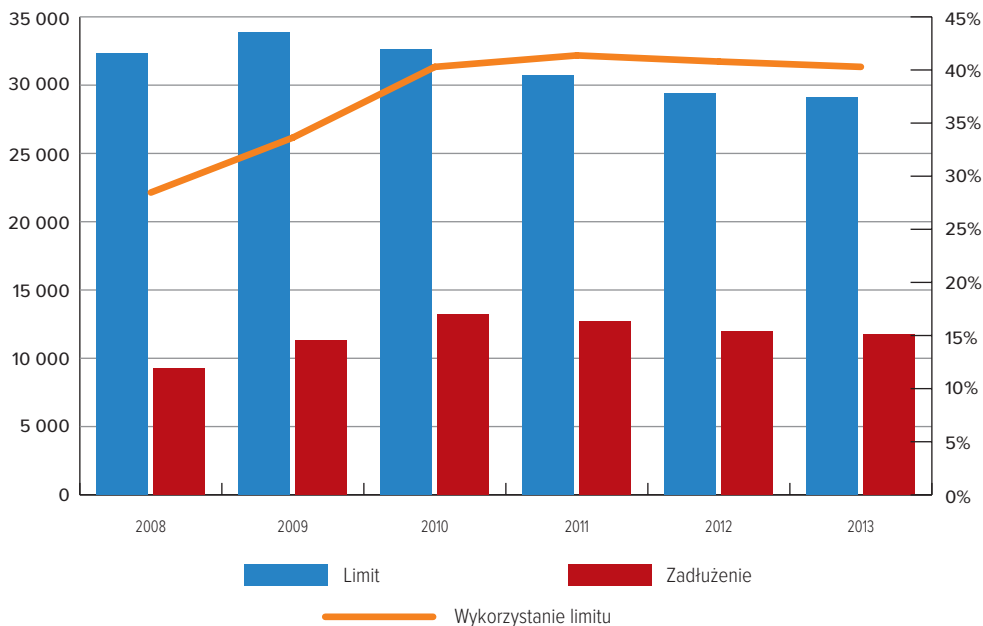
Źródło: BIK S.A.

i ratalnych (10,5 tys. zł). Tymczasem to kredyty konsumpcyjne, a nie karty kredytowe, są produktem masowym.

Średnia kwota limitu na kartach czynnych w grudniu 2013 wynosi 4,8 tys. zł, a licząc na kredytobiorcę (niektórzy mają po kilka kart) 6,3 tys. zł. Interesujące jest, że najwyższe limity na kartach mają osoby nieco poniżej czterdziestu lat, choć pięćdziesięciolatki mają prawdopodobnie wyższe od nich dochody.

Zastanawia, że w latach 2009–2013 nie zwiększał się, poza przejściowym wzrostem w 2012 r., średni limit przyznawany klientom banków na kartach kredytowych mimo znacznego wzrostu dochodów nominalnych (ale też realnych) w tym czasie. Według GUS średnie wynagrodzenie nominalne w gospodarce narodowej wzrosło w latach 2008–2013 o 24%, realne o 7%.

Wykres 12. Łączna kwota limitów i zadłużenia na rachunkach kart kredytowych. Stany na koniec grudnia lat 2008–2013 (w mln zł) oraz stopień wykorzystania limitów (w % – oś prawa)



Źródło: BIK S.A.

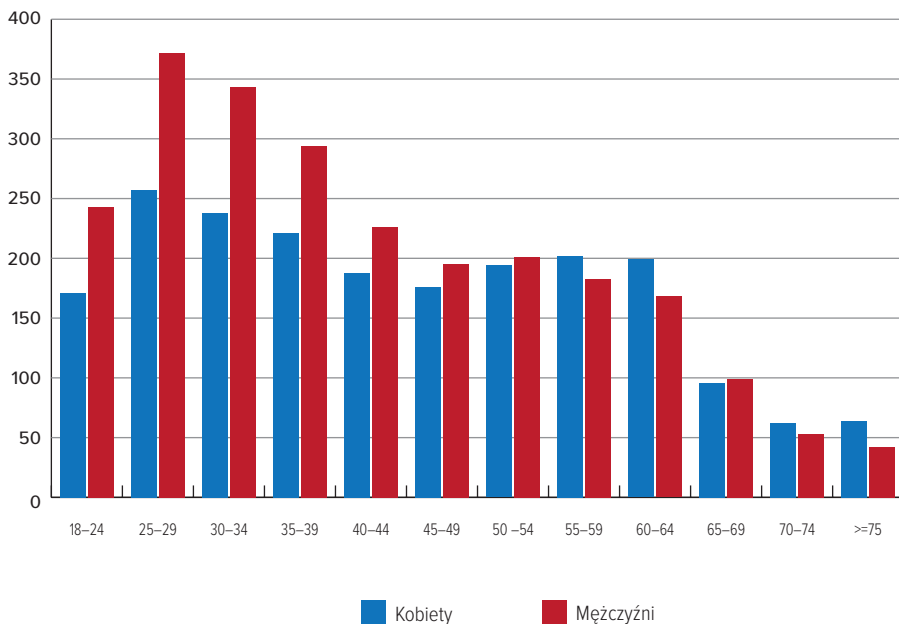
Mężczyźni, niezależnie od wieku, mają na kartach znacznie wyższe niż ich rówieśniczki limity, średnio o 30%.

Stopa wykorzystania limitów na kartach kredytowych kształtuje się na poziomie nieznacznie przekraczającym 40% i od 2010 r. jest stabilna, przy tendencji spadkowej zarówno kwoty limitów, jak i zadłużenia (**WYKRES 12**).

Kredyty kartowe według płci i wieku

Intensywność użytkowania kart kredytowych przez kobiety i mężczyzn

Wykres 13. Liczba rachunków kartowych otwartych w latach 2010–2013 według płci i wieku (w tys. szt.)

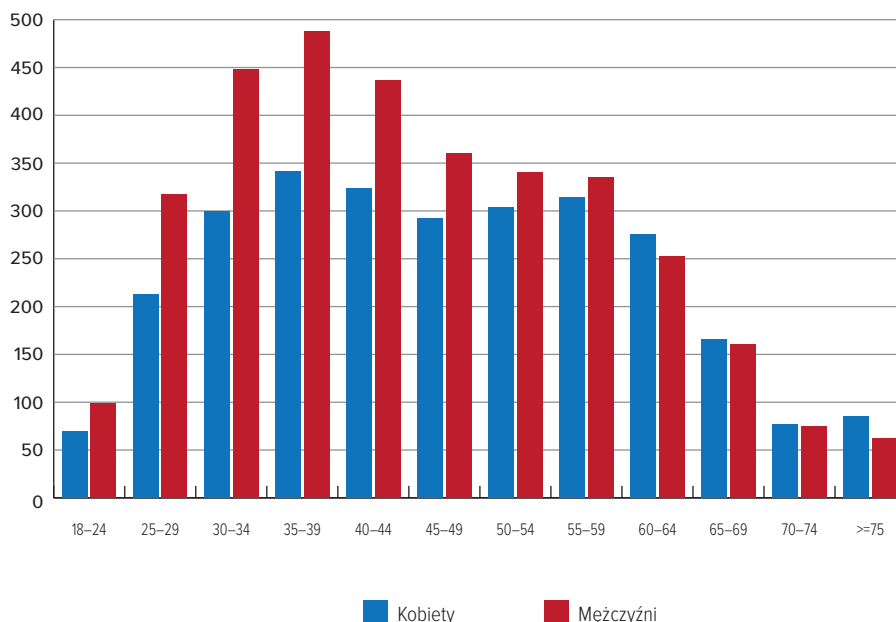


Źródło: BIK S.A.

w grupach wiekowych jest podobna do obserwowanej w kredytach konsumpcyjnych. Młodzi mężczyźni (25–34 lata) otwierają znacznie więcej (o 44%) rachunków kartowych niż ich rówieśniczki (**WYKRES 13**). Podobnie jest w grupie jeszcze młodszej. Wraz z wiekiem panowie tracą



Wykres 14. Liczba kart (rachunki czynne) pozostających w obsłudze w grudniu 2013 r. według płci i wieku (w tys. szt.)

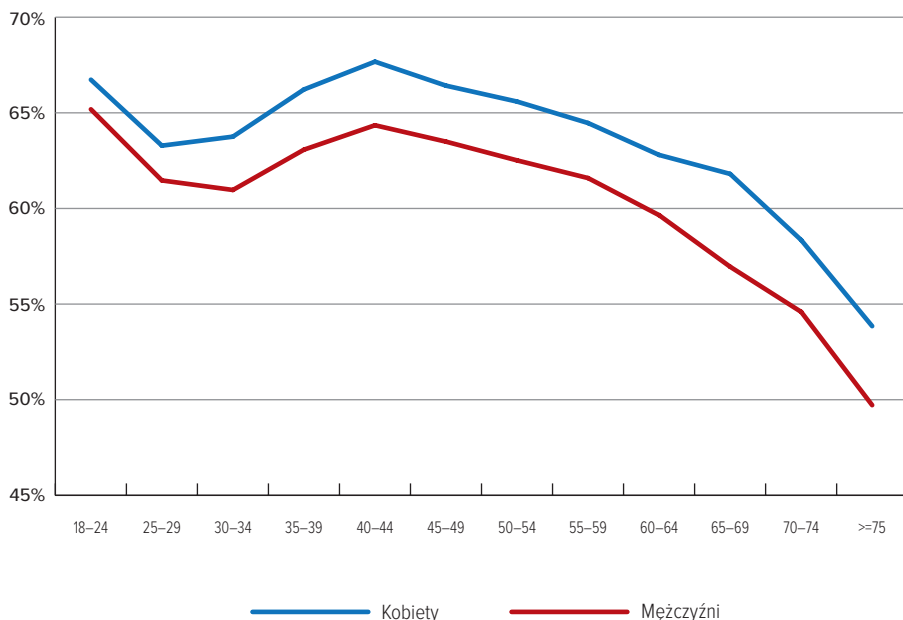


Źródło: BIK S.A.

zainteresowanie kartami kredytowymi i w okolicach pięćdziesiątki panie dorównują im w liczbie otwieranych rachunków, a jeszcze starsze przewyższają w tym rówieśników.

Liczba kart kredytowych pozostających w obsłudze ma podobny rozkład w grupach wiekowych jak liczba rachunków otwieranych. Od 30. roku życia do wieku emerytalnego liczba kart obsługiwanych przez kobiety pozostaje na zbliżonym poziomie (**WYKRES 14**). Największą liczbę kart obsługują kobiety i mężczyźni przed czterdziestką (w grupie 35–39 lat kobiety 341 tys., mężczyźni 488 tys.), ale późniejsze roczniki mężczyzn mają ich znacznie mniej, a kobiety trzymają poziom w okolicach 300 tys. Zaskakuje duża liczba kart posiadanych przez osoby po siedemdziesiątce, zwłaszcza kobiety, ale w tych rocznikach kobiet jest więcej niż mężczyzn.

Wykres 15. Udział kart aktywnych w liczbie kart czynnych w grudniu 2013 r. według płci i wieku

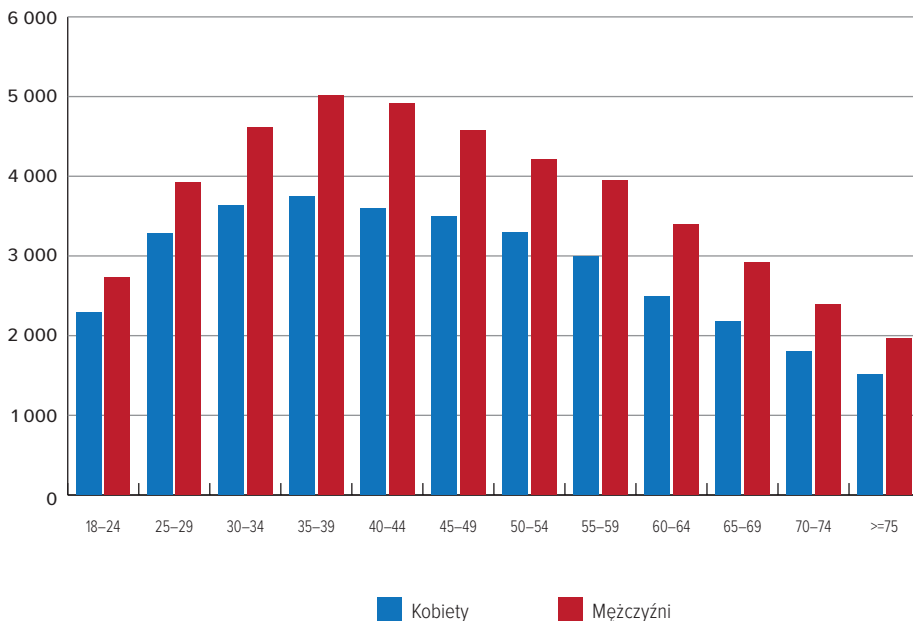


Źródło: BIK S.A.

Kobiety aktywniej używają posiadane karty we wszystkich grupach wiekowych. Na **WYKRESIE 15** pokazujemy udział kart aktywnych w kartach czynnych. Najaktywniejsi są użytkownicy kart w okolicach czterdziestki, oni też mają najwięcej kart czynnych. Dotyczy to zarówno mężczyzn, jak i kobiet.

Mężczyźni, niezależnie od wieku, mają na kartach znacznie wyższe niż ich rówieśniczki limity, średnio o 30% (**WYKRES 16**). Tej skali różnic w liczbie otwieranych rachunków i wysokości przyznanych limitów nie da się wytłumaczyć wyższymi dochodami mężczyzn. Największa różnica jest w grupie wiekowej 55–59 lat, gdzie średni limit mężczyzn wynosi 3947 zł, kobiet 2489 zł. Kobiety w tym wieku otwierają więcej rachunków kartowych, ale mężczyźni otrzymują wyższe limity wydatków. Prawdopodobnie mężczyźni charakteryzują się wyższą skłonnością do podejmowania ryzyka kredytowego.

Wykres 16. Średni limit kredytowy na rachunku kartowym w grudniu 2013 r. według płci i wieku



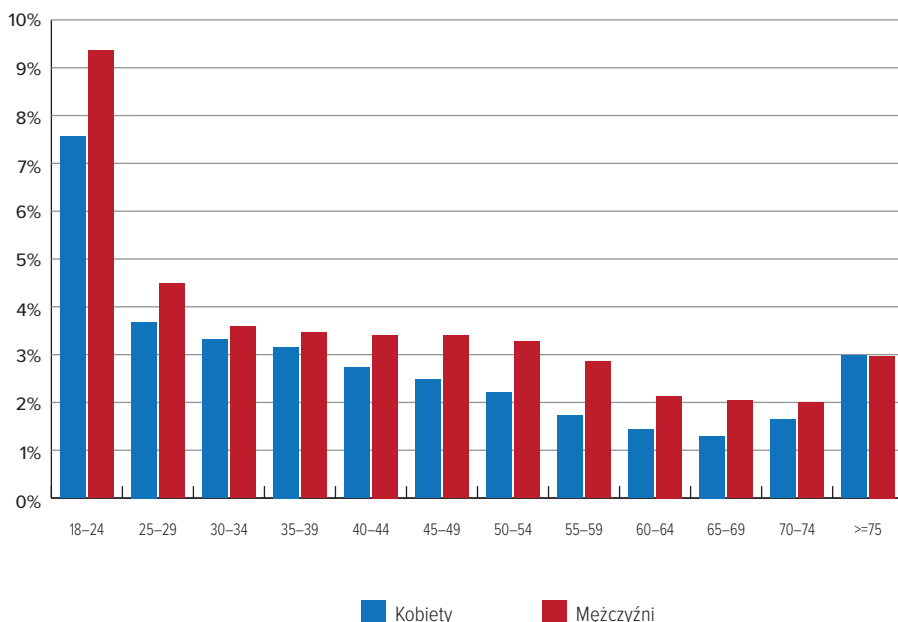
Źródło: BIK S.A.

Łączna kwota zadłużenia mężczyzn na kartach kredytowych w końcu 2013 r. była wyższa o 40% od zadłużenia kobiet. W okresie najwyższej aktywności, w grupie 25–34 lata, zadłużenie mężczyzn na kartach wyniosło blisko 1,5 mld zł i było o 75% wyższe od zadłużenia kobiet w tej grupie wiekowej.

Wyższa aktywność kredytowa grupy zwykle łączy się z wyższym poziomem ryzyka. Tak jest też w przypadku mężczyzn – użytkowników kart kredytowych (**WYKRES 17**). Szkodowość na ich rachunkach jest znacząco wyższa niemal we wszystkich grupach wiekowych, tylko wśród najstarszych, powyżej 75 lat, rachunki kobiet mają podobną do mężczyzn uszkodowość.

W poprzednim KREDYT TRENDY zwróciliśmy uwagę na wysoką rzetelność osób posiadających kartę kredytową nieprzerwanie przez kilka lat. Osoby takie rzadko wpadają w kłopoty z obsługą swej karty. **TABELA 1** pokazuje dokładniej, jak

Wykres 17. Udział rachunków kartowych straconych w liczbie rachunków otwartych w latach 2010–2013 według płci i wieku. Stan na 31 grudnia 2013 r.



Źródło: BIK S.A.

poprawia się jakość rachunków kartowych pochodzących z kolejnych lat. Najgorszy okazał się rocznik 2007, inaczej niż w kredytach konsumpcyjnych i mieszkaniowych, gdzie najgorszy był rocznik 2008.

Tabela 1. Udział rachunków chwiejnych (opóźnionych w spłacie ponad 30 dni, ale nie więcej niż 90) w kolejnych pełnych latach po otwarciu rachunku w liczbie rachunków otwartych w danym roczniku

	2007	2008	2009	2010	2011
Po trzech latach	1,34%	0,99%	0,76%	0,48%	0,46%
Po czterech	0,73%	0,67%	0,48%	0,38%	
Po pięciu	0,50%	0,43%	0,41%		
Po sześciu	0,34%	0,33%			

Kredyty mieszkaniowe

W II półroczu 2013 r. powstrzymany został spadek liczby udzielanych przez banki i SKOK-i kredytów mieszkaniowych, choć w całym 2013 r. udzielono o 4,8% mniej kredytów niż rok wcześniej.

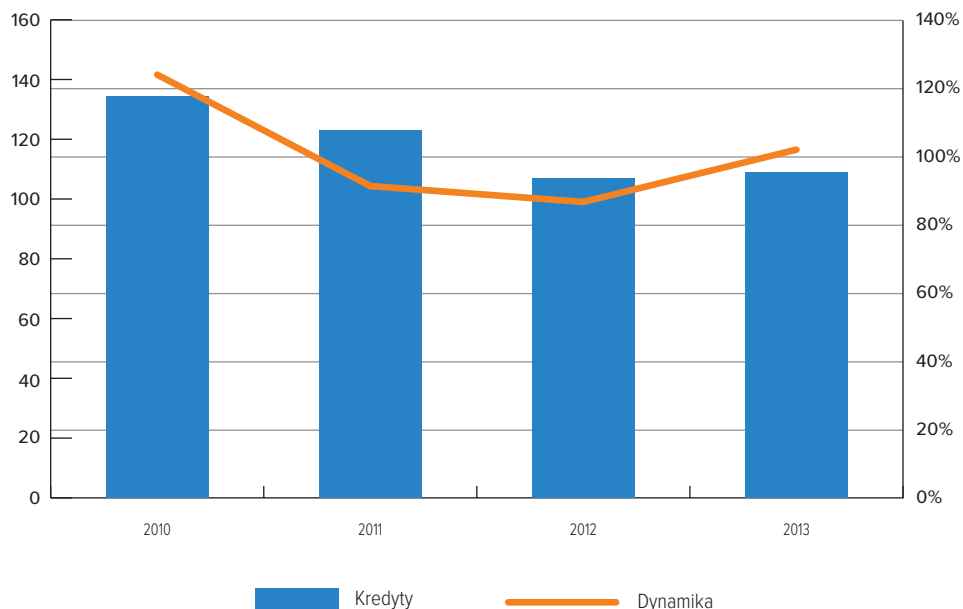
Spadek liczby udzielanych kredytów trwał 2 lata. Zaczął się w połowie 2011 r. (**WYKRES 18**). W jego wyniku liczba udzielonych w 2013 r. kredytów była o 18% niższa niż w 2010 r. W drugiej połowie 2013 r., a także w czwartym jego kwartale

Wykres 18. Liczba kredytów mieszkaniowych udzielonych w kolejnych miesiącach lat 2010–2013



Źródło: BIK S.A.

Wykres 19. Liczba udzielonych w II półroczach lat 2010–2013 kredytów mieszkaniowych (w tys. szt.) oraz wskaźnik dynamiki (r./r.)



Źródło: BIK S.A.

banki i SKOK-i udzieliły podobną jak w roku poprzednim liczbę kredytów¹. Kwoty udzielonych w 2013 r. kredytów były o 4,3% niższe niż w całym 2012 r., ale w II półroczu 2013 już r./r. o 6,5% wyższe.

Obserwacja wyników akcji kredytowej w segmencie mieszkaniowym pozwala mieć nadzieję na trwanie lekkiego ożywienia na rynku w 2014 r. Wzrostowi sprze-

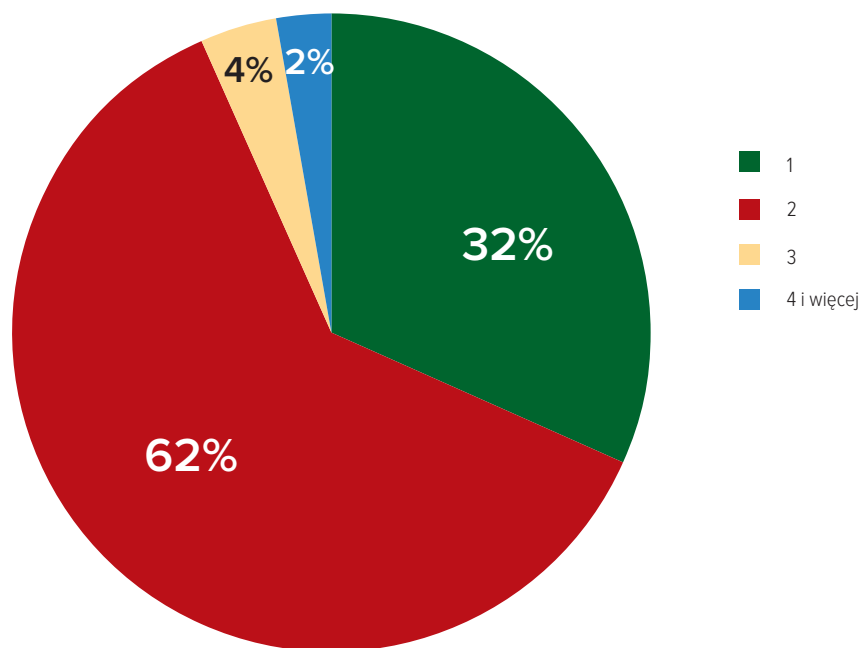
¹ W bazach BIK odnotowano 206 tys. umów kredytowych zawartych przez banki i SKOK-i w 2013 r. Jest to liczba wyższa od podawanej przez ZBP. Różnica wynika głównie stąd, że banki kodują w zbiorach przekazywanych do BIK jako kredyty mieszkaniowe również kredyty na modernizację i remonty mieszkań. Są to kredyty na niskie kwoty. Ponad 32 tys. kredytów udzielonych w 2013 r. (15,5% wszystkich) było na kwoty do 50 tys. zł. Prawdopodobnie udzielono je na remonty i adaptacje.

daży kredytów mieszkaniowych sprzyjać będą niskie stopy procentowe oraz start programu *Mieszkanie dla młodych*. Przeciwdziałać ożywieniu będzie brak w bankach długoterminowych pasywów, które powinny finansować te kredyty. Liczbę kredytów mieszkaniowych udzielonych w drugich połowach lat 2010–2013 oraz wskaźnik dynamiki r./r. dla tych wartości pokazujemy na **WYKRESIE 19**. Styczeń i luty nie przyniósł jeszcze ożywienia na rynku kredytów mieszkaniowych.

Cechy demograficzne kredytobiorców mieszkaniowych

Jedynie na 32% rachunków kredytów mieszkaniowych udzielonych w latach 2009–2013 występuje tylko jeden kredytobiorca. Na 62% rachunków otwartych w tym czasie kredytobiorców jest dwóch, na 6% rachunków trzech i więcej. Strukturę kredytów w zależności od liczby współkredytobiorców pokazujemy

Wykres 20. Struktura rachunków kredytowych w zależności od liczby kredytobiorców



Źródło: BIK S.A.

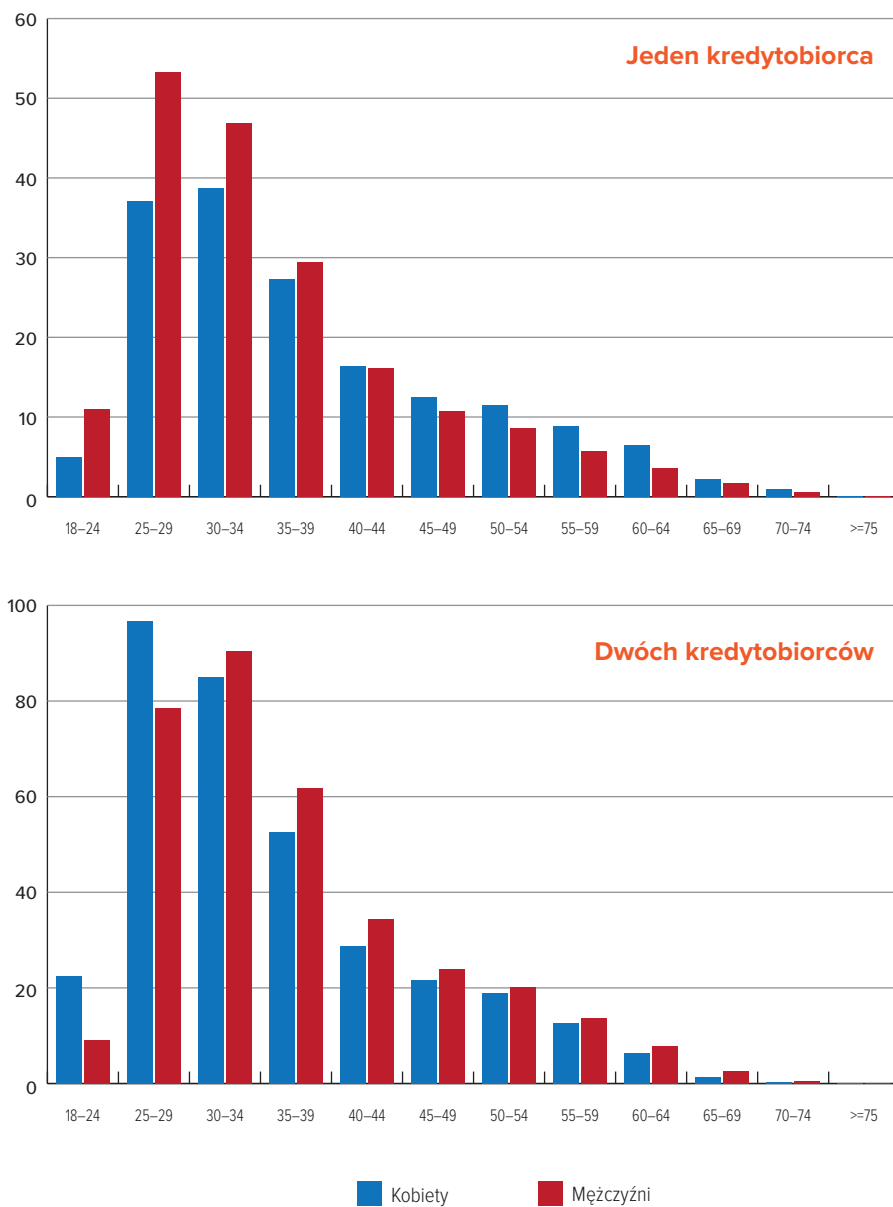


na **WYKRESIE 20**. Przewaga rachunków otwieranych wspólnie przez dwie osoby oznacza, że większość kredytów związana jest z zakładaniem rodzin. Hipotezę taką wspierają następujące wykresy, pokazujące płeć i wiek kredytobiorców.

Na **WYKRESIE 21** pokazujemy rozkład kredytów „singli” i par w zależności od płci i wieku kredytobiorców. Zaskakuje bardzo młody wiek kredytobiorców. Na ogół kiepskie warunki materialne młodych ludzi sugerowałyby późniejsze odchodzenie „na swoje”. Tymczasem jednoosobowo najwięcej kredytów zaciągają osoby przed trzydziestką, zwłaszcza mężczyźni. W przypadku kredytów zaciąganych dwuosobowo najwięcej transakcji występuje w przedziałach wiekowych 25–29 lat oraz 30–34, przy czym w młodszej grupie przeważają kobiety, w starszej mężczyźni.

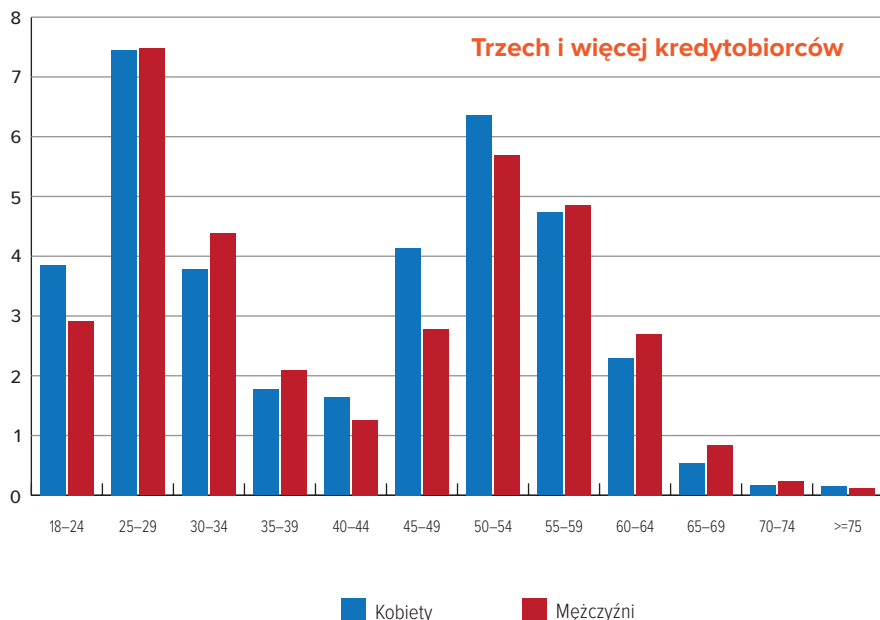
Okazuje się, że przedstawiciele starszego pokolenia rzadko występują jako kredytobiorcy wspierający młodych. Brak jest na **WYKRESIE 21** przy kredytach zaciąganych dwuosobowo znaczącej liczby osób, które mogłyby być rodzicem młodego kredytobiorcy. Młodzi muszą sobie poradzić sami. Dopiero

Wykres 21. Liczba kredytów mieszkaniowych (w tys. szt.) zaciąganych jedno- i dwuosobowo w zależności od płci i wieku kredytobiorców



Źródło: BIK S.A.

Wykres 22. Liczba kredytów mieszkaniowych (w tys. szt.) zaciąganych wspólnie przez trzech i więcej kredytobiorców w zależności od płci i wieku



Źródło: BIK S.A.

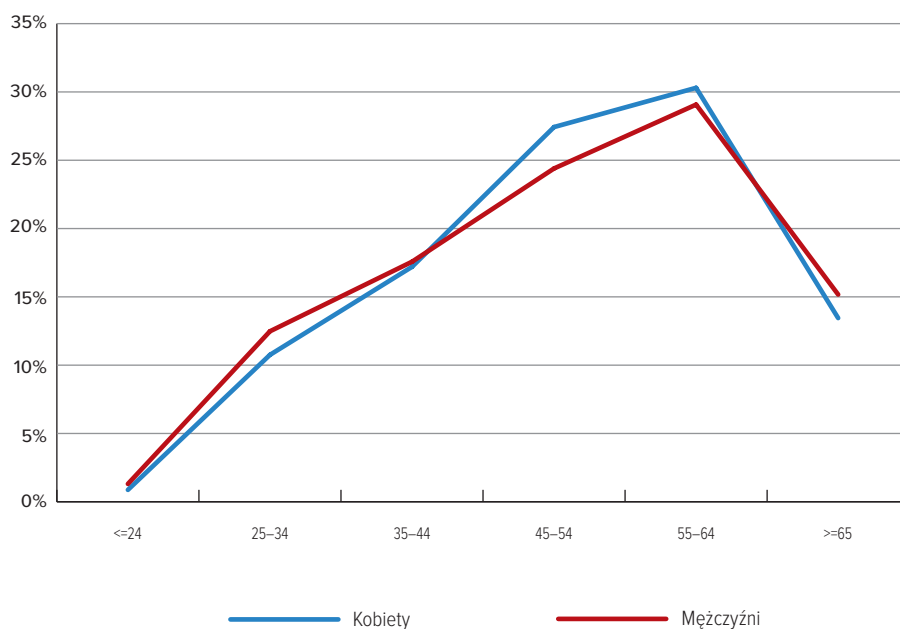
gdy potrzebny jest trzeci kredytobiorca (**WYKRES 22**), do kredytu przystępują rodzice (starsze pokolenie). Ale umowy trzy osoby podpisują rzadko (6% wszystkich umów zawartych w latach 2009–2013). Być może starsze pokolenie wspiera młodsze w formie poręczeń. O poręczycielach zamieszczamy odrębny tekst w tej edycji KREDYT TRENDY.

Poręczyciele w segmencie kredytów detalicznych

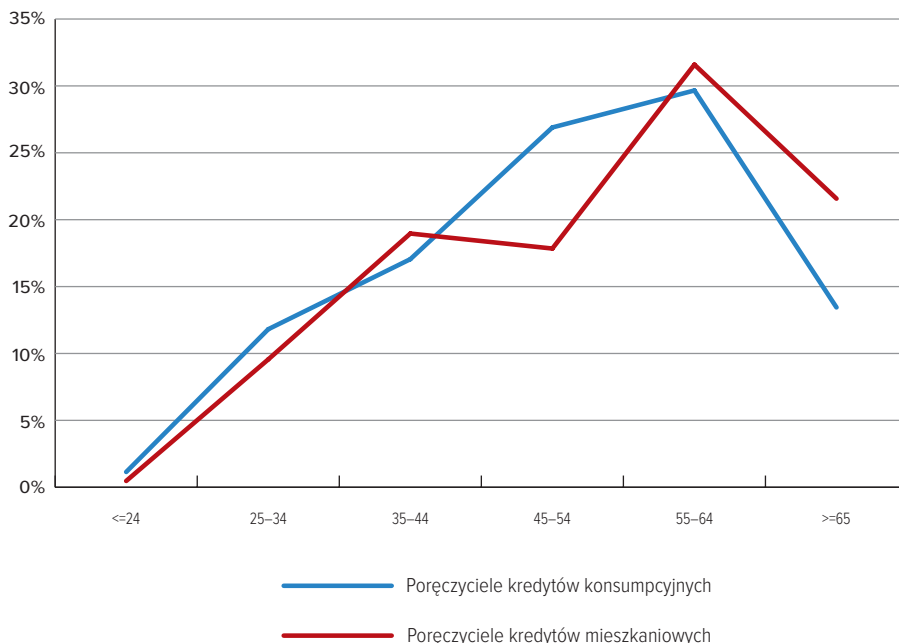
W Polsce jest obecnie 572 tys. osób, które poręczają kredyt innym osobom. Poręczanych jest łącznie 462 tys. kredytów.

Wśród poręczycieli jest nieco więcej kobiet niż mężczyzn (53% vs 47%). Ich skłonność do poręczania kredytów rośnie wraz z wiekiem i w obu grupach osiąga maksimum w wieku 55–64 lat. Tendencja ta jest niezależna również od typu kredytu, jaki jest poręczany (**WYKRES 23 i 24**).

Wykres 23. Struktura poręczycieli według płci i wieku



Źródło: BIK S.A.

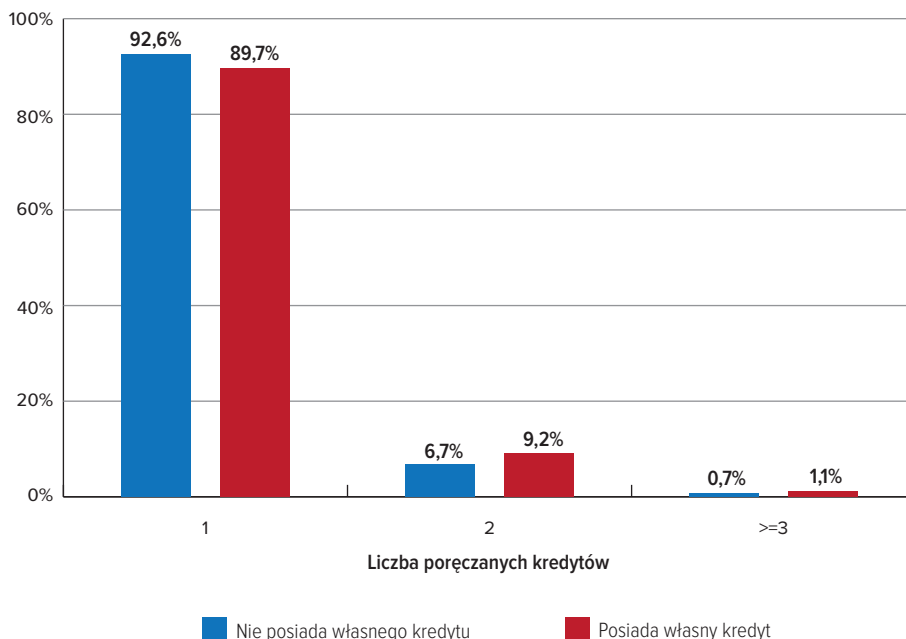
Wykres 24. Struktura poręczycieli według typu poręczanego kredytu i wieku

Źródło: BIK S.A.

Najwięcej osób poręcza jeden kredyt (**WYKRES 25**), ale co dziesiąta osoba zdecydowała się na poręczenie dwóch lub więcej kredytów. Ci, którzy sami mają zobowiązania w bankach lub SKOK-ach, nieco częściej poręczają jednocześnie większą liczbę kredytów aniżeli osoby, które nie finansują się w bankach.

Zadłużonych z tytułu własnych kredytów jest aż 73% poręczycieli. Co ciekawe, wśród tych osób wraz ze wzrostem liczby poręczanych kredytów rośnie liczba posiadanych kredytów oraz

Spośród 462 tys. poręczanych kredytów 10,2% to kredyty mające opóźnienia w obsłudze powyżej 90 dni. Te opóźnione kredyty poręcza 52,1 tys. osób, co stanowi 9% wszystkich poręczycieli.

Wykres 25. Poręczyciele według liczby poręczanych kredytów i własnych kredytów

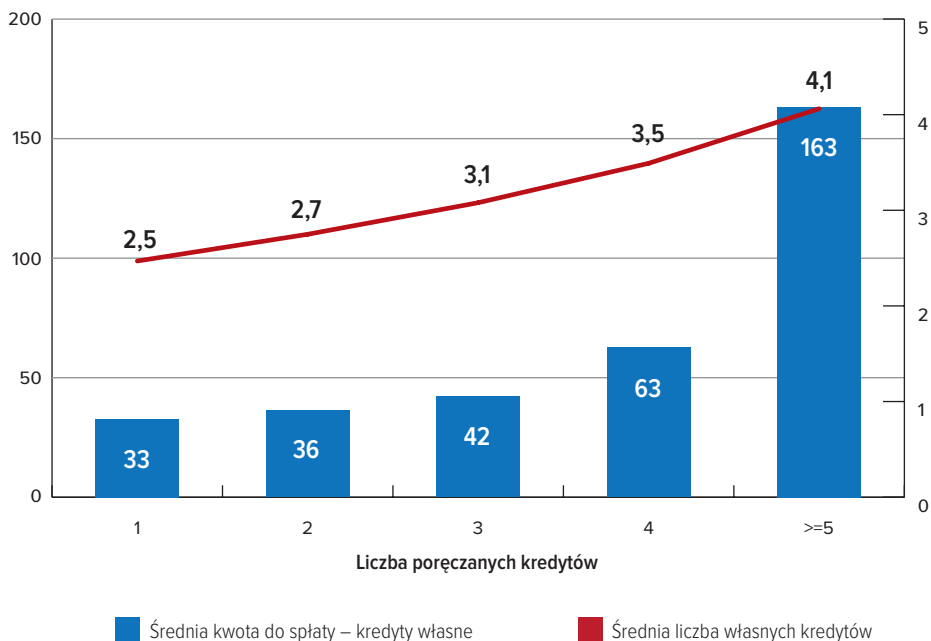
Źródło: BIK S.A.

kwota pozostająca do spłaty z tytułu tych zobowiązań (por. **WYKRES 26**). Najczęściej poręczane są kredyty konsumpcyjne – dotyczy ich 88% wszystkich poręczeń. Kolejne 8% to kredyty mieszkaniowe. Inne rodzaje kredytów są poręczane rzadko.

Średnia kwota poręczanego kredytu wynosi 30,8 tys. zł. Oczywiście najwyższe kwoty są poręczane w przypadku kredytów mieszkaniowych – średnia kwota poręczanego kredytu mieszkaniowego wynosi 97,8 tys. zł, przy czym dla kredytów złotych 77,9 tys. zł, a dla walutowych 157,7 tys. zł. W przypadku kredytów konsumpcyjnych średnia kwota poręczanego kredytu to 25,8 tys. zł.

Spośród 462 tys. poręczanych kredytów 10,2% to kredyty mające opóźnienia w obsłudze powyżej 90 dni. Te opóźnione kredyty poręcza 52,1 tys. osób, co stanowi 9% wszystkich poręczycieli.

Wykres 26. Poręczyciele według liczby poręczanych kredytów oraz zadłużenia (w tys. zł) z tytułu własnych kredytów

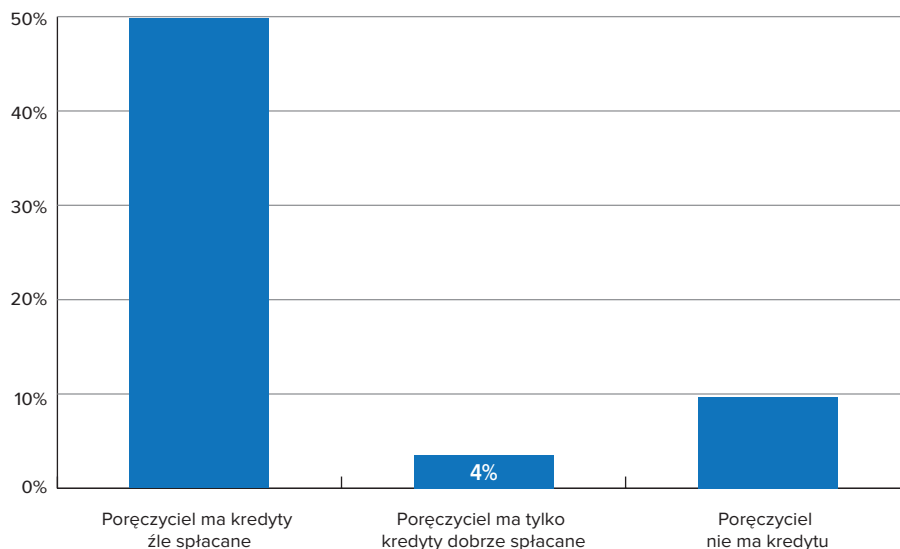


Źródło: BIK S.A.

Jeśli poręczyciel posiada i dobrze obsługuje swoje kredyty, to ryzyko tego, że poręczy kredyt, który będzie źle spłacany jest niewielkie – w grupie osób mających jedynie kredyty spłacane poprawnie tylko niecałe 4% poręcza kredyty spłacane nieregularnie. Z kolei wśród kredytobiorców, którzy niesolidnie obsługują swoje kredyty, odsetek osób, które poręczają kredyty spłacane z opóźnieniami, wynosi aż 50%. Spośród osób, które nie finansują się jednocześnie w sektorze bankowym, 10% poręcza kredyty, które są obsługiwane z opóźnieniami (por. **WYKRES 27**).

Średnio każdy poręczyciel posiadający dodatkowo własny kredyt ma do spłaty z tego tytułu jeszcze 33 tys. zł. Jeśli popatrzymy na kwoty, które pozostały do spłaty dla kredytów przez nich poręczanych, to średnio na każdego z nich może przypaść dodatkowe 25 tys. zł. Zatem osoba rozważająca poręczenie kredytu powinna brać pod uwagę nie tylko to, czy poręczany kredyt ma duże szanse być

Wykres 27. Odsetek osób poręczających niespłacony kredyt w zależności od rzetelności obsługi własnych kredytów



Źródło: BIK S.A.

poprawnie spłacony, co jest determinowane sytuacją osoby zaciągającej kredyt, ale również swoją sytuacją kredytową. Nałożenie się problemów ze spłatą swoich zobowiązań i zobowiązań poręczanych może być niekiedy niemożliwe do udźwignięcia dla poręczyciela.

Raport Biura Informacji Kredytowej KREDYT TRENDY

Opracowali: Przemysław Grochólski, Mariola Kapla, Krzysztof Łączyński, Andrzej Topiński

Przygotowanie: Wydawnictwo Centrum Prawa Bankowego i Informacji

Copyright by: Biuro Informacji Kredytowej SA, ul. Zygmunta Modzelewskiego 77a, 02-679 Warszawa.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Publikacja jest chroniona przepisami prawa autorskiego.

Wszelkie autorskie prawa majątkowe do materiałów zawartych w raporcie KREDYT TRENDY stanowią własność BIK S.A.

Jakiegolwiek ich wykorzystanie, rozumiane jako rozpowszechnianie, kopiowanie, modyfikowanie, dystrybuowanie, transmitowanie, publikowanie oraz prezentowanie w całości lub części wymaga podania informacji, iż źródłem jest BIK S.A.

Zdjęcia: Wydawnictwo Centrum Prawa Bankowego i Informacji oraz www.fotolia.com

Wszelkie uwagi i pytania dotyczące niniejszej publikacji prosimy kierować pod adres: kredyttrendy@bik.pl.

BIK Tracing

Możliwość pozyskania dodatkowych danych adresowych i numerów telefonów klientów, zgromadzonych w bazie BIK. Dane poddano procesowi czyszczenia, porządkowania i filtrowania.



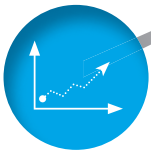
Produkty **BIK Tracing**:

- samodzielny (Raport Tracing, Tracing Portfela Banku)
- segment Raportu BIK (Raport Uzupełniający Tracing)



Zastosowanie **BIK Tracing** w:

- monitoringu należności/windykacji
- działaniach prospdazowych



Korzyści z **BIK Tracing**:

- dodatkowe źródło danych kontaktowych do klienta
- wsparcie w identyfikacji adresu majątku dłużnika
- historia danych adresowych klienta

www.bik.pl

Skontaktuj się z nami:

Agnieszka Sidowska-Cendrowska (agnieszka.sidowska@bik.pl); Beata Górka (beata.gorska@bik.pl)



BIURO INFORMACJI KREDYTOWEJ

Partnerzy BIK:



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

